



OGRANICZENIA PRAWA DO SĄDU W POLSCE

1. Prawo do sądu w Polsce

Współcześnie prawo do sądu w Polsce jest prawem równie oczywistym co prawo do życia. Większość z nas doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że w sądzie może dochodzić swoich praw. Nie musimy dokładnie wiedzieć jak tego dokonać, jednak sama świadomość tego prawa jest dość powszechna.

Prawo do sądu jest zagwarantowane w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹. Termin „prawo do sądu” jest używany głównie w doktrynie i orzecznictwie polskim². Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Dopelnienie prawa do sądu znajdziemy w art. 77 ust. 2 Konstytucji, który zakazuje zamykania drogi sądowej. Jednakże nie oznacza to, iż istnieje zupełna swoboda w egzekwowaniu tego prawa. Ustawodawca musiał w jakiś sposób zagwarantować wykonalność tego prawa, ale także spowodować, aby nie było ono nadużywane. Naturalnym wydaje się, że każde prawo poza treścią merytoryczną wiąże się z wprowadzeniem przepisów formalnych, które proceduralnie określają sposób korzystania z niego.

Zgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji istnieje zakaz zamykania drogi sądowej, co nie wyklucza utworzenia różnego rodzaju ograniczenia dostępności obywatela do sądu. Prawa do sądu nie należy traktować jako nieograniczonej możliwości obrony swoich racji, a sposobności

* Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927, Warszawa, e-mail: e.ekiert@op.pl

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej: Konstytucja.

² H. Izdebski, *Doktryny polityczno-prawne*, Warszawa 2017, s. 324.

do naprawienia szkód materialnych jak i tych niematerialnych. Prawo do sądu ma być gwarancją stosowania prawa, a także urzeczywistniana go w życiu codziennym. Zdaniem H. Izdebskiego władza sądownicza jest podstawowym wykonawcą prawa³. Bez prawa do sądu niemożliwym byłoby wprowadzenie w życie jakiegokolwiek innego prawa. Zbyt szeroki zakres spraw oraz wachlarz możliwości egzekwowania swoich praw na drodze sądowej mógłby doprowadzić do jej nadużywania i spowodować, iż każdy nawet najmniejszy konflikt lub blahostka narastałaby do rangi ciężkich przestępstw.

Nieuniknionym jest, aby spośród toczących się w sądzie spraw nie znaleźć takiej sytuacji, w której obywatel wykorzystuje swoje prawa, aby osiągnąć korzyść, która nie powinna bezpośrednio wynikać z nadużywanego prawa. Co więcej, po głębszej analizie możemy zauważyć, że zachowanie określonej osoby stoi nawet w sprzeczności z wartościami wynikającymi z prawa do sądu lub narusza swoim działaniem prawa innych osób.

Prawo do sądu powinno przede wszystkim dawać możliwość swobodnego stosowania innych praw. Jest ono niejako możliwością wprowadzenia w życie i korzystania z innych praw obywatelskich, bez prawa do sądu niemożliwe jest wyegzekwowanie większości przywilejów jakie zapewnia nam państwo demokratyczne.

2. Elementy prawa do sądu

Prawo do sądu składa się z wielu elementów, które tworzą spójną całość. Na prawo do sądu składa się zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „prawo do odpowiedniego kształtowania ustroju i pozycji organów rozpatrujących sprawy”⁴. Zgodnie z tym podkreślono, że obywatel poza formalnym rozumieniem tego prawa, czyli możliwością rozpoczęcia drogi sądowej jako procedury, ma również możliwość materialnej ochrony swoich praw⁵. Bez możliwości egzekwowania wyroków i postanowień sądowych prawo do sądu stało by się jedynie martwym przepisem.

³ Tamże, s. 321.

⁴ Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06 (OTK ZU 2007, nr 9A, poz. 108).

⁵ Tamże.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego prawo do sądu rozpoczyna się w momencie złożenia pozwu, najważniejszym jest jednak, aby sąd rozpoznał sprawę co do jej meritum⁶. Zgodnie z tym sędzia musi mieć możliwość poznania zdania wszystkich stron postępowania oraz świadków, a także analizy okoliczności, które spowodowały, że obywatel czuje się w danej sytuacji pokrzywdzony. Prawo do sądu składa się z kilku etapów, których zwieńczeniem ma być rozstrzygnięcie konkretnej sprawy, a przede wszystkim powinno doprowadzić do tego, aby obywatel mógł wyegzekwować wyrok lub postanowienie i w pełni korzystać z innych zapewnionych mu przez państwo praw.

Warto wspomnieć jeszcze, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego prawo do sądu jest skuteczne nawet w sytuacji, gdy konkretna ustawa nie przewiduje możliwości drogi sądowej⁷. Ustawy stanowią swego rodzaju uzupełnienie Konstytucji i nie mogą być z nią sprzeczne, stąd można założyć, że nawet jeśli ustawa wprost nie przewiduje drogi sądowej, prawo to możemy wywieść bezpośrednio z Konstytucji i skorzystać z możliwości ochrony sądowej naruszonych dóbr.

Prawo do sądu nie jest prawem absolutnym⁸. Jak większość praw posiada ograniczenia. Większość z nich wbrew pozorom ma usprawnić działanie i możliwość egzekwowania tego prawa lub określić zasady czysto proceduralne.

3. Formalne ograniczenia prawa do sądu

Głównym ograniczeniem dostępu do prawa do sądu są niewątpliwie opłaty towarzyszące wszelkim czynnościom administracyjno-sądowym. Jest to pierwsze z ograniczeń formalnych, które musi zostać spełnione przez stronę. Wiele wniosków składanych do sądu musi być opatrzone znakami opłaty sądowej, a załączenie ich jest warunkiem *sine qua non* do dokonania czynności. Są to jednak zazwyczaj opłaty niezbyt wysokie. Warto jednak podkreślić, że w niektórych sprawach koszt wniesienia

⁶ Postanowienie SN z dnia 19 lipca 2006 r., I CSK 112/06 (Legalis nr 168259).

⁷ Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 648/98 (OSNAPU 2003, nr 2, poz. 25).

⁸ Postanowienie SN z dnia 17 października 2006 r., II UZ 23/06 (Legalis nr 88077).

pozewu jest naliczany procentowo lub jak na przykład w przypadku pozwu o rozwód opłata jest stała i wynosi aż 600 zł⁹.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 października 2006 r., stwierdził, że w przypadku obowiązku wniesienia opłat od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej czy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie oznacza, że prawo do sądu zostało naruszone¹⁰. Zgodnie z tym postanowieniem tryb odwoławczy bardzo często urzeczywistnia problem prawa do sądu. Warunki odwoławcze kreowane są przez ustawodawcę, w procesie tworzenia regulacji prawnych i przepisów. W trybie odwoławczym może dojść do minimalnych utrudnień związanych z dostępnością prawa do sądu, co do zasady jednak nie może dojść do naruszenia istoty tego prawa.

W przypadku odwołań bardzo często podnoszony jest zarzut, że przymus adwokacko-radcowski wiąże się ze znacznym obciążeniem finansowym dla strony. Zgodnie z uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego ani opłaty sądowe, ani przymus zawodowy nie jest sprzeczny z art. 45 ust. 1 Konstytucji o ile „zostanie stworzony odpowiedni system środków zabezpieczających korzystanie z prawa do sądu osobom, które nie są w stanie, z uwagi na sytuację materialną, ponieść tych opłat lub kosztów ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika”¹¹. Przepisy zakładają możliwość zwolnienia z kosztów osób, których sytuacja materialna uniemożliwiałaby możliwość skorzystania z procedury odwoławczej. Błędnym wydaje się więc stawianie zarzutu, że wprowadzenie opłat samo w sobie przekreśla możliwości odwoławcze.

Ponoszenie kosztów sądowych było również wskazane w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 marca 2016 r., w którym to NSA wypowiedział się w kwestii nałożonych przez wójta opłat za wydanie kserokopii dokumentów, które miały służyć obywatelce w realizacji prawa do dostępu do informacji publicznej¹². Przytoczone

⁹ Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 785 ze zm.).

¹⁰ Postanowienie SN z dnia 17 października 2006 r., II UZ 23/06 (Legalis nr 88077).

¹¹ Uchwała NSA z dnia 2 grudnia 2010 r., II GPS 2/10 (Legalis nr 273375).

¹² Postanowienie NSA z dnia 21 marca 2016 r., I OPS 3/15 (Legalis nr 1425767).

postanowienie jest dlatego tak istotne, gdyż jak w soczewce skupia się w nim, jak prawo do sądu może używane być w sprawach z publicznego punktu widzenia niezwykle blahych. Wspomnieć także należy o tym, że koszt przeprowadzenia postępowania w tym przypadku znacznie przewyższały kwotę 42 groszy za kopię jednej kartki A4, co *notabene* było powodem sporu.

Wyżej przytoczony wyrok może również posłużyć jako doskonały przykład tego, że prawo do sądu jest prawem, które służy zabezpieczeniu innych praw. Wydaje się niemożliwym, aby chronić, tak jak w tym przypadku, prawo do dostępu do informacji publicznej bez możliwości przedstawienia swoich racji przed sądem. Prawo do sądu urzeczywistnia ochronę innych konstytucyjnych praw.

Drugim formalnym ograniczeniem do sądu jest wprowadzenie wymogów proceduralnych. Wymogi proceduralne mieszczą się w dopuszczanych przez Trybunał Konstytucyjny trudnościach jakie musi pokonać obywatel w celu skorzystania z dostępu do sądu. Określenie zakresu formalizmu, który objawia się w obowiązku spełnienia narzuconych wymogów, czego konsekwencją jest urzeczywistnienie praw i wolności, charakteryzuje każde postępowanie. Zgodnie ze zdaniem Trybunału nie stanowią one naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej¹³. Przyjęte wymogi proceduralne należy tu postrzegać jako sposób do egzekwowania swoich praw i wolości, a nie próby ograniczenia ich.

W Polsce pojawiają się także wyroki, które odnoszą się do spraw, gdzie formalizm proceduralny zdaniem sądu był zbyt rygorystyczny. Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że „celem działania sądów administracyjnych jest sądowa kontrola administracji publicznej, a nie pozbawienie strony prawa do sądu przez nadmierny i niczemu niesłużący formalizm”¹⁴. Sądy cały czas muszą kontrolować zmieniające się przepisy proceduralne, aby stać na straży obywatelskiego prawa do sądu.

W przypadku ograniczeń prawa do sądu należy pamiętać także o tym, aby nie pojawiały się w przestrzeni prawa zbyt dotkliwe sankcje procesowe. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że pozbawieniem

¹³ Wyrok TK z dnia 12 lipca 2012 r., SK 49/08 (Dz.U. z 2012 r., poz. 827).

¹⁴ Postanowienie NSA z dnia 22 marca 2012 r., II GSK 373/12 (Legalis nr 480735).

możliwości dochodzenia praw na drodze sądowej może być nie tylko zbyt duży formalizm, ale także nadmiernie surowa sankcja procesowa¹⁵. Sądy i trybunały poza prawem do sądu muszą przestrzegać także przepisów formalnych, jednakże nałożenie sankcji, które przez nieistotne niedopatrzenie formalne powodowałyby zamknięcie drogi sądowej mogą spowodować, że istota prawa do sądu zostanie naruszona, a obywatel zyska wrażenie, że ważniejszym od istoty sprawy staje się sam tryb jej dochodzenia.

Pamiętać należy także, że zgodnie z art. 176 ust. 1 Konstytucji postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Dzięki temu każdy, kto uważa, że został pozbawiony praw i wolności lub jego prawa zostały naruszone przez sąd, który orzekł w sprawie w pierwszej instancji, może zweryfikować wyrok sądu w kolejnej instancji „w formie zarzutów, kierując stosowny środek odwoławczy do sądu wyższej instancji”¹⁶. Regulacje te stanowią istotne uzupełnienie oraz wzmacniają prawo zawarte w art. 45 Konstytucji. Istotnym jest także to, że nadmierny formalizm lub zbyt surowa sankcja procesowa które pojawiłyby się podczas drugiej instancji postępowania będą tak samo niezgodne z Konstytucją jak w przypadku pierwszej instancji.

Zasadniczym ograniczeniem prawa do sądu jest terminowość. Jest ona silnie związana z formalizmem postępowania. Prawo oparte jest na rygorze proceduralnym, dlatego, też spotykamy w nim wiele terminów, od których zależeć będzie skuteczność pewnych czynności. Pamiętać należy, że zazwyczaj w sądach spotykają się dwie strony i nie zawsze każdej z nich zależy na rozwiązaniu danego konfliktu. Celem jednej ze stron może być utrzymanie określonej sytuacji w takim położeniu w jakim znajduje się w momencie rozpoczęcia drogi sądowej.

Terminowość ma zabezpieczać także przed tym, aby strona, której zależy na przeczekaniu sporu nie mogła ciągnąć go w nieskończoność. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „Nie każda odmienność lub specyfikacja postępowania sądowego musi być *a priori* traktowana jako

¹⁵ Orzeczenie TK z dnia 20 maja 2008 r., P 18/07 (Dz.U. z 2008 r. Nr 96, poz. 619).

¹⁶ M. Kowalski, *Prawo do sądu administracyjnego. Standard międzynarodowy i konstytucyjny oraz jego realizacja*, Warszawa 2019, s. 237.

ograniczenie prawa do sądu i związanych z tym gwarancji procesowych stron¹⁷. We wskazanym przypadku ograniczenie jakim jest czas może jednej ze stron pomóc urzeczywistnić prawo do sądu.

Należy także pamiętać, że wyznaczanie terminów procesowych jest sposobem usystematyzowania procedury formalnej, czym innym jest natomiast przewlekłość postępowania, czyli zbyt długi, zdaniem strony, czas między rozpoczęciem drogi sądowej, a uprawomocnieniem się wyroku. Przewlekłość postępowania zdaniem Sądu Najwyższego może prowadzić do sytuacji, w której ulegną zapomnieniu istotne ustalenia, a także pełen obraz przebiegu zdarzeń, co w konsekwencji skutkować może wydaniem wyroku, który sprzeczny będzie z materiałem dowodowym ustalonym w sprawie¹⁸. Warto także wspomnieć, iż tylko w sprawach karnych skład sądu nie może ulec zmianie, a przewlekłość postępowania generuje dużą ilość dokumentów, z którymi musi zapoznać się skład orzekający. Wydłużenie czasu trwania postępowania można uznać za swego rodzaju ograniczenie prawa do sądu, w tym przypadku czasowe.

Nie oznacza to jednak, że wydanie wyroku podczas pierwszej i jedynej rozprawy jest pożądane. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2002 r. rozstrzygnięcie sprawy na pierwszym posiedzeniu może nastąpić tylko jeśli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia wszystkich istotnych problemów¹⁹. Zdanie to Trybunał wyraził w sprawie dotyczącej postępowania cywilnego, jednakże nie powinno budzić wątpliwości, że każde postępowanie sądowe ma na celu wydanie wyroku lub postanowienia, które będzie sprawiedliwe, a co za tym idzie zgodne z rzeczywistością i ustalonymi w sprawie faktami.

Konstytucja nie definiuje pojęcia „rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki”, co więcej nie wyznacza kryteriów, dzięki którym można określić, czy doszło do przewlekłości postępowania. W 2004 r. weszła w życie specjalna ustawa, która szczegółowo określa tryb wnoszenia skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

¹⁷ Wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09 (Dz.U. z 2011 r. Nr 254, poz. 1530).

¹⁸ Wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1985 r., II KR 70/85 (LEX nr 17684).

¹⁹ Wyrok TK z dnia 13 maja 2002 r., SK 32/01 (Dz.U. z 2002 r. Nr 68, poz. 632).

W art. 45 ust. 2 Konstytucji nie znajdziemy zakazu funkcjonowania obok sądów i trybunałów innych organów orzekających o prawach i wolnościach jednostki, szczególnie gdy ich charakter ograniczał się do arbitrażu i próby pojednania. Jednakże może to powodować czasowe ograniczenie prawa do sądu, ponieważ do momentu zakończenia procedury sądu polubownego nie można żądać rozpoznania sprawy przez sąd powszechny. Pojawienie się instytucji mediacji, wzbudza wiele kontrowersji, jednak zdaniem ustawodawcy pozasądowe rozwiązanie konfliktu zawsze będzie bardziej wskazane. Dlatego też chwilowe ograniczenie prawa do sądu państwowego nie koniecznie musi oznaczać, że prawo do sądu jako przywilej jednostki do możliwości ochrony dóbr materialnych i niematerialnych zostaje naruszone, gdyż mediacja jest tylko jednym z etapów który ma temu służyć.

4. Konstytucyjne ograniczenia prawa do sądu

Jak już wcześniej wspomniałam, prawo do sądu nie jest bezwzględne i absolutne, dlatego też należy przyjąć, że Konstytucja nie wyklucza możliwości ustanowienia różnego rodzaju ograniczeń proceduralnych. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawiera katalog zamknięty ograniczeń praw konstytucyjnych. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.” Zgodność z Konstytucją ograniczeń prawa do sądu ściśle wiąże się ze stwierdzeniem czy w konkretnym przypadku istnieje uzasadnione pierwszeństwo innej wartości konstytucyjnej oraz to czy nie było innej możliwości zapewniania jej, bez konieczności ingerencji w prawo do sądu²⁰.

Pierwszą przesłanką jaką należy spełnić, aby móc ograniczyć konstytucyjne wolności jest forma ustawowa tychże regulacji. Konstytucja

²⁰ A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 259.

nie przewiduje, aby innym aktem możliwe było dokonanie ograniczeń, należy przez to rozumieć, iż tylko Sejm i Senat mogą dokonywać ograniczeń praw konstytucyjnych.

Należy zastanowić się nad kwestią zasady *a fortiori*, czy akt ponadustawowy może również ograniczyć prawa i wolności konstytucyjne jednostki. Zgodnie z tą zasadą umowy międzynarodowe mogłyby uszczuplać prawa obywateli wynikające z konstytucji. Wydaje się jednak, że aby takie ograniczenia mogły się urzeczywistnić, potrzebna jest ratyfikacja ich przez państwo polskie²¹. Jednakże pozostaje to nadal tematem spornym.

Drugą przesłanką jest istnienie państwa, a dokładniej demokratycznego państwa. Ograniczenia praw nie będą siłą rzeczy możliwe w momencie, w którym państwo demokratyczne przestanie istnieć. Zgodnie z zasadą demokratycznego państwa prawnego „relacja pomiędzy państwem i prawem przewidująca podporządkowanie państwa i jego organów stosownym regulacjom prawnym, które wyznaczają granice i sposób ich działania”²².

Trybunał Konstytucyjny podczas badania zgodności ograniczeń praw konstytucyjnych z ustawą zasadniczą skupia się na aspekcie formalnym, czyli proceduralnym stworzeniu przedmiotowego aktu normatywnego oraz materialnego, czyli spełnieniu przez ustawodawcę konstytucyjnych przesłanek przyjętego ograniczenia²³. Podkreślono również, że spełnienie wymogu rangi ustawowej nie wyczerpuje zasadności merytorycznej, czyli spełnienia przesłanek materialnych art. 31 ust. 3, jednakże „a contrario: brak zachowania ustawowej formy dla ograniczeń wolności i praw prowadzić musi do dyskwalifikacji danego unormowania, jako sprzecznego ze wskazaną normą art. 31 ust. 3 Konstytucji”²⁴. Zgodnie z tym, jeśli przesłanka formalna nie zostanie spełniona, niejako z góry, TK orzeka o niekonstytucyjności danej regulacji prawnej i nie podejmuje już próby badania przesłanek materialnych.

²¹ Tamże, s. 248–249.

²² M. Kowalski, *Prawo...*, s. 237.

²³ Wyrok TK z dnia 19 maja 1998 r., U 5/97 (Dz.U. z 1998 r. Nr 67, poz. 444).

²⁴ Tamże.

Pierwszym powodem ograniczenia konstytucyjnych praw jest bezpieczeństwo państwa demokratycznego. Kwestia bezpieczeństwa państwowego jest wartością uniwersalną, a jego zapewnienie stanowi jedną z podstawowych funkcji państwa. Jest wartością niezwykle ważną dla zachowania ładu i porządku społecznego.

Drugim aspektem, który może wpływać na ograniczenie praw obywatelskich jest porządek publiczny. Można wyobrazić sobie sytuację, w której ustawodawca chroniąc wyższe wartości, uszczupla te, które w konkretnej sytuacji nie odgrywają, aż tak dużego znaczenia.

Współcześnie ważną rolę w życiu człowieka odgrywa ochrona środowiska, dlatego też twórcy obecnej Konstytucji słusznie zauważyli problem i uczynili go jednym z potencjalnych, konstytucyjnych ograniczeń praw obywateli. Zdrowie niewątpliwie ściśle wiąże się z ochroną środowiska. Tak jak w przypadku wyżej opisanych ograniczeń zauważyć można, że zdrowie wydaje się tak ważnym aspektem, iż można uznać je za dobro tak cenne, że może ograniczyć częściowo lub przez pewien czas inne prawa obywateli.

Moralność publiczna wydaje się najmniej zrozumiałą przesłanką ograniczającą prawa obywatela. Głównie przez to, iż moralność nie jest pojęciem w pełni określonym, zdefiniowanym i pojmovanym przez społeczeństwo jednakowo. To co przez większość osób postrzegane może być za działanie niemoralne, przez innych będzie czymś naturalnym i nie zasługującym na naganą. W ogólnym rozumieniu włączenie moralności publicznej do katalogu ograniczeń konstytucyjnych ma sens, jednakże może powodować niepotrzebną pokusę wykorzystania tejże przesłanki niezgodnie z myślą jej twórców.

W wielu koncepcjach określenia reakcji obywateli wobec samych siebie pojawia się myśl, iż wolność jednego kończy się tam, gdzie zaczyna wolność drugiego. Zgodne z tym twórcy obecnie obowiązującej konstytucji jako ostatnią możliwość odstępstwa od wolności obywatelskich podali wolności i prawa innych osób.

5. Granice ograniczeń prawa do sądu

Mimo, wyżej wskazanych przepisów, które umożliwiały ograniczenie prawa do sądu, żadne z nich nie może naruszać istoty samego prawa. Częściowe i czasowe ograniczenia praw konstytucyjnych uzasadnione nieprzewidywanymi sytuacjami w państwie i na świecie nie mogą mimo to pozbawić obywateli oraz osób przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poczucia, iż Polska dokłada wszelkich starań, aby prawo w niej obowiązujące było przestrzegane i skuteczne.

K. Wojtyczek podkreślił, że ograniczenia praw konstytucyjnych wobec cudzoziemców muszą także mieścić się w katalogu wymienionym w art. 31 ust. 3 Konstytucji²⁵. Zdaniem L. Gardockiego art. 31 ust. 3 Konstytucji należy traktować jako konstytucyjną podstawę do ograniczenia praw konstytucyjnych, w tym również prawa do sądu, jednakże konstytucja z góry narzuca już ramy i sposób ich ograniczenia²⁶. Z jedynej strony konstytucja zapewnia pewne prawa z drugiej określa jasno także sposób ich ewentualnych ograniczeń.

Zdaniem L. Gardockiego art. 32 ust. 3 stanowi *lex generalis*, czyli ma zastosowanie do wszystkich konstytucyjnych praw i wolności, bez względu na to czy przepisy szczególne osobno określają tryb ograniczania tego prawa lub wolności²⁷. Lech Gardocki podkreśla również, że wolność to zakaz ingerowania czynników zewnętrznych, a szczególnie władz publicznych w sferę podejmowania przez jednostkę samodzielnych decyzji. W przypadku ograniczeń występuje sytuacja, gdy władza publiczna wskazuje, co wolno robić obywatelowi lub czego robić nie powinien²⁸. Z założenia ustawodawca powinien tak konstruować przepisy, aby jak najmniej ingerować w prawo obywatela do podejmowania decyzji. K. Wojtyczek określił nawet, że Konstytucja i jej regulacje mają charakter ogólny i dotyczą wszystkich jej przepisów, chyba że istniałby przepis szczególny,

²⁵ K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 85.

²⁶ L. Gardocki, *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, PiP 2001, s. 6.

²⁷ Tamże, s. 7.

²⁸ Tamże, s. 8.

który w wyraźny sposób określałby kwestię odmiennego uregulowania konkretnych przepisów²⁹.

Należy przywołać tu wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., w którym Trybunał podzielił prawa na te wywodzące się z godności ludzkiej oraz te które służą zabezpieczeniu jej. Zgodnie z tym wyrokiem, celem prawa do sądu jest ochrona godności ludzkiej, lecz nie jest ona wartością, która jest jej bezpośrednim źródłem i przez to może istnieć ustawowa możliwość ograniczenia go³⁰.

Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na art. 233 Konstytucji, który określa zakres ograniczeń i praw człowieka i obywatela, które podczas stanu wojennego i wyjątkowego nie mogą ograniczać wolności i praw określonych między innymi w artykule 45 Konstytucji, czyli dostępu do sądu. Powołany wyżej art. 233 Konstytucji z całą stanowczością stwierdza, że zamknięcie drogi sądowej nie może zostać argumentowane wyżej wymienionym katalogiem, czyli bezpieczeństwem państwa, porządkiem publicznym, ochroną środowiska, zdrowia czy moralności publicznej.

Należy zwrócić szczególną uwagę na ostatnią konstytucyjną przesłankę ograniczenia praw i wolności obywatelskich, czyli wolności i prawa innych osób. Zawsze rozpatrując konkretną sprawę należy wziąć pod uwagę konsekwencje, które będą miały wpływ na osoby trzecie. W krajach demokratycznych zdanie i dobro większości będzie wiodło prym nad prawami jednostki. Jednak nie można zapominać, że do sądu zgłaszają się ludzie z ich konkretnymi problemami i sporami, a zadaniem sądu jest rozpatrzenie każdej ze spraw indywidualnie.

W doktrynie można znaleźć wielu reprezentantów, którzy uważają, że art. 31 ust. 3 nie zawsze stanowi generalną podstawę do ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności. Zdaniem P. Winczorka nie w każdym przypadku uszczuplania praw i wolności obywatelskich można skorzystać z tego artykułu i nim uzasadniać ograniczenie³¹.

²⁹ K. Wojtyczek, *Granice...*, s. 85.

³⁰ Wyrok TK z dnia 15 listopada 2000 r., P 14/99 (Dz.U. z 2000 r. Nr 100, poz. 1085).

³¹ P. Winczorek *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2000, s. 50.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądów zdecydowanej większości doktryny konstytucyjne prawo do sądu przysługuje nawet wtedy, gdy nie występuje interes prawny. Zainicjowanie postępowania sądowego może nastąpić przez osoby, których celem jest rozstrzygnięcie sporu. Warto również zauważyć, że uczestnikami postępowania mogą być osoby, które działają w interesie własnym, ale także te, które działają w interesie publicznym³².

Należy przez to rozumieć, że niedopuszczalnym jest jakiegokolwiek zamykanie drogi sądowej poza jednym wyjątkiem – zasady *ne bis in idem*, która kategorycznie nie pozwala sądom orzekać w tej samej sprawie dwa razy. Ustawodawca bezwzględnie przestrzega tej zasady, gdyż celem jest obrona wartości najwyższej w demokratycznym państwie prawnym, a mianowicie pewności co do prawa.

Zgodnie z art. 366 Kodeksu postępowania cywilnego „wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami”³³. Zasada powagi rzeczy osądzonej ma tak duże znaczenie, dlatego, że decyduje ona o zaufaniu obywateli do państwa, a także powoduje, iż każdy z nas po wyczerpaniu drogi sądowej ma pewność, co do tego, że nigdy nie będzie już musiał udowadniać swoich racji w tej samej sprawie.

Powaga rzeczy osądzonej jest wyraźną granicą prawa do sądu i z perspektywy obrotu prawnego niezwykle istotną. Należy jednak podkreślić fakt, że chodzi tu o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wynika z tego, że prawo do sądu musiało zostać wcześniej urzeczywistnione i obywatel chciałby skorzystać z niego ponownie.

6. Podsumowanie

Prawo do sądu jest podstawowym prawem człowieka i obywatela. Zapewnia ono skuteczną ochronę i możliwość realizacji innych praw podstawowych. Bez prawa do sądu niemożliwym jest dochodzenie swoich

³² M. Bar, J. Jendrośka, K. Tarnacka, *Prawo do sądu w ochronie środowiska*, Wrocław 2002, s. 34.

³³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1360, ze zm.).

racji oraz korzystnie z przywilejów państwa prawa. Prawo do sądu, jak każde inne prawo, musi zawierać ograniczenia, aby nie mogło być wykorzystywane niezgodnie ze swoją ideą.

Ograniczenia prawa do sądu podkreślają rangę i wiarygodność państwa względem obywatela. Prawo nie może być absolutne ani na korzyść obywatela, ani państwa. W historii występowały przypadki, gdzie przywileje powodowały próby nadużycia, które ustawodawca z góry powinien przewidzieć i wprowadzić takie regulacje, które ograniczą taką możliwość.

Nieograniczona możliwość wnoszenia sporów na drogę sądową mogłaby spowodować, iż nawet w przypadku bardzo niskiej wartości przedmiotu sporu, a przede wszystkim zupełnie nieistotnym ze społecznego punktu widzenia konflikcie musiałby on zostać osądzony. Generowałby to ogromne koszty oraz mogłoby przybrać formę nękania przeciwnika procesowego. Prawo do sądu z założenia powinno stawiać dwie strony w sytuacji równości, przynajmniej formalnie i proceduralnie.

Samo istnienie prawa do sądu wywołuje pozytywny skutek z punktu widzenia pokrzywdzonego oraz osoby, która chce prawo naruszyć. Perspektywa możliwości dochodzenia swoich praw powoduje, że obywatele czują się bezpieczniej i pewniej. Groźba procesu i późniejszego skazania ma za zadanie odstraszenie sprawcy od popełnienia czynu zabronionego. Pewność prawa to jeden z najistotniejszych gwarantów demokratycznego państwa prawa.

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie tematyki ograniczeń prawa do sądu w Polsce, przedstawienie zagadnienia prawa do sądu oraz możliwości ingerencji władz publicznych w zapewnione konstytucyjne prawa i wolności obywateli. W szczególności analizie zostało poddane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego, przytoczone zostały również rozbieżności w doktrynie. Podstawowym celem było rozróżnienie dozwolonych możliwości ograniczenia prawa do sądu

przewidzianego już w konstytucji od tych które pozbawiają obywatela praw i wolności konstytucyjnych. Ograniczenia prawa do sądu zostały podzielone głównie na formalne, związane z procedurą oraz materialne, czyli merytoryczne. W znacznej mierze ustawodawstwo polskie, mimo przewidzianych ograniczeń prawa do sądu z góry zakłada rozwiązania, które mają umożliwić obywatelowi rozpoczęcie drogi sądowej.

Słowa kluczowe: prawo do sądu, ograniczenie, orzeczenie, Konstytucja, Trybunał Konstytucyjny

Limitation of the right to court in Poland

Summary

The aim of the article is to discuss the subject matter of restrictions on the right to court in Poland, to present the issue of the right to court and the possibility of interference by public authorities with the constitutional rights and freedoms of citizens. In particular, the analysis was subjected to the jurisprudence of the Constitutional Tribunal and the Supreme Court, and discrepancies in the doctrine were also mentioned. The primary purpose was to distinguish the permitted possibilities of limiting the right to court already provided for in the constitution from those that deprive the citizen of constitutional rights and freedoms. Limitations of the right to court were divided mainly into formal, related to the procedure and material, that is substantive. To a large extent, Polish legislation, despite the foreseen limitations to the right to court, provides for solutions that will enable the citizen to start the legal process.

Keywords: the right to court, limit, judgment, constitution, Constitutional Court

Emilia Ekiert

University of Warsaw, Faculty of Law and Administration,
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00–927 Warszawa, Poland,
e-mail: e.ekiert@op.pl.